

I. Czy w dziejach Polski Ludowej dostrzega Pan/Pani tematy dotychczas pominięte? Prosilibyśmy o wysunięcie postulatów badawczych.

Nad dziejami PRL ciąży – mimo zmiany systemu politycznego – „odium propagandowe”. W okresie przed 1989 r., dominowało jednostronne spojrzenie przez pryzmat „lewicy” i to także rozumianej dość wybiórczo. Po 1989 r. wahadło przesunęło się w drugą stronę. Niektóre prace historyków, pisane po 1989 r., są „propagandą à rebour”. Bardzo chciałabym, aby powstały prace dotyczące tego okresu, napisane rzetelnie, pokazujące PRL w całej złożoności ówczesnej sytuacji, m.in. międzynarodowej; pokazujące czarne strony PRL, ale także dokonania, których jednak nie sposób pominąć.

Mimo że powstało już wiele interesujących prac, ciągle historia społeczna jest obszarem, stosunkowo mało zbadanym.

II. Jaką rolę w warsztacie badawczym historyków, zajmujących się dziejami Polski Ludowej, odgrywają, a jaką winny odgrywać, różne kategorie źródeł?

Uważam, że w warsztacie historyków zajmujących się dziejami najnowszymi, podobnie jak w wypadku innych epok historycznych, rolę wiodącą odgrywają źródła archiwalne. Jednak równie istotna jest prasa, wszelkiego rodzaju nagrania – (CD, archiwa TV, radiowe, filmy dokumentalne i nie tylko – szczególnie przydatne w historii społecznej), a także wywiady. Istotne wydaje mi się łączenie warsztatu historyka z badaniami socjologicznymi. Czego brakuje mi w niektórych pracach – zwłaszcza młodszych historyków? Odnoszę czasami wrażenie, że zbyt ni pośpiech bierze górę nad solidną kwerendą źródłową. Autorzy niekiedy pomijają (nie znają?) istniejące już na dany temat opracowania, co stwarza wrażenie, że odkrywają nowe problemy. Pełna bibliografia zawsze będzie świadectwem solidności, nawet gdy autor ma krytyczny stosunek do przywoływanych opracowań.

III. Czy w Pana/Pani warsztacie naukowym wykorzystuje Pan/Pani monografie i wydawnictwa źródłowe dotyczące historii Polski Ludowej, opublikowane przed 1989 r. – i dlaczego?

Zgodnie z tym, co napisałam wyżej, uważam, że konieczne jest odwoływanie się do prac opublikowanych przed 1989 r. Po pierwsze, dlatego że nie wszystkie prace wydane w tamtym okresie były „bezwartościowe”. Wiele znakomicie wytrzymuje próbę czasu, nie wszystkie miały znamiona „ideologiczne” i choćby to upoważnia do ich wykorzystania. A nawet prace o charakterze wybitnie propagandowym, jakich jest wiele, także mają wartość źródłową, zwłaszcza dla historyka dziejów najnowszych; gdyż analiza treści, co eksponowano, a co przemilczano – także jest cennym źródłem wiedzy o PRL.

IV. Jaką nazwę okresu 1944/45–1989 uważa Pan/Pani za odpowiednią – Polska Ludowa? PRL? Peerel? Rzeczpospolita Druga i Pół? Polska pod okupacją sowiecką? Ewentualnie prosimy o własne propozycje.

Najbardziej adekwatna wydaje mi się nazwa PRL lub Polska Ludowa.

V. Czy opublikował(a) Pan/Pani także jakieś prace naukowe dotyczące innych okresów dziejów Polski lub z zakresu dziejów powszechnych? (Oczywiście możliwa jest odpowiedź: nie dotyczy).

Oprócz dziejów PRL, zajmuję się głównie emigracją powojenną i na ten temat sporo opublikowałam.

VI. Prosimy wymienić nazwiska historyków zajmujących się dziejami Polski Ludowej, których uznaje Pan/Pani za autorytety naukowe.

Jest wielu historyków dziejów najnowszych, których bardzo cenię, ale jeśli miałabym wymienić jedno nazwisko, to byłaby to Krystyna Kersten, a z młodszego pokolenia – Andrzej Friszke – za solidny warsztat i obiektywizm.

Dr hab. Anna Siwik, ur. w 1952 r., profesor w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Autorka książek: *Polska Partia Socjalistyczna na emigracji w latach 1945–1956*, Kraków 1998; *Polskie uchodźstwo polityczne. Socjaliści na emigracji w latach 1956–1990*, Kraków 2002 oraz wraz z Reginą Artymiak, *Akademia Górniczo-Hutnicza – Politechnika Krakowska. Kształtowanie się środowisk akademickich uczelni technicznych w Krakowie 1945–1954*, Toruń 2002.
